

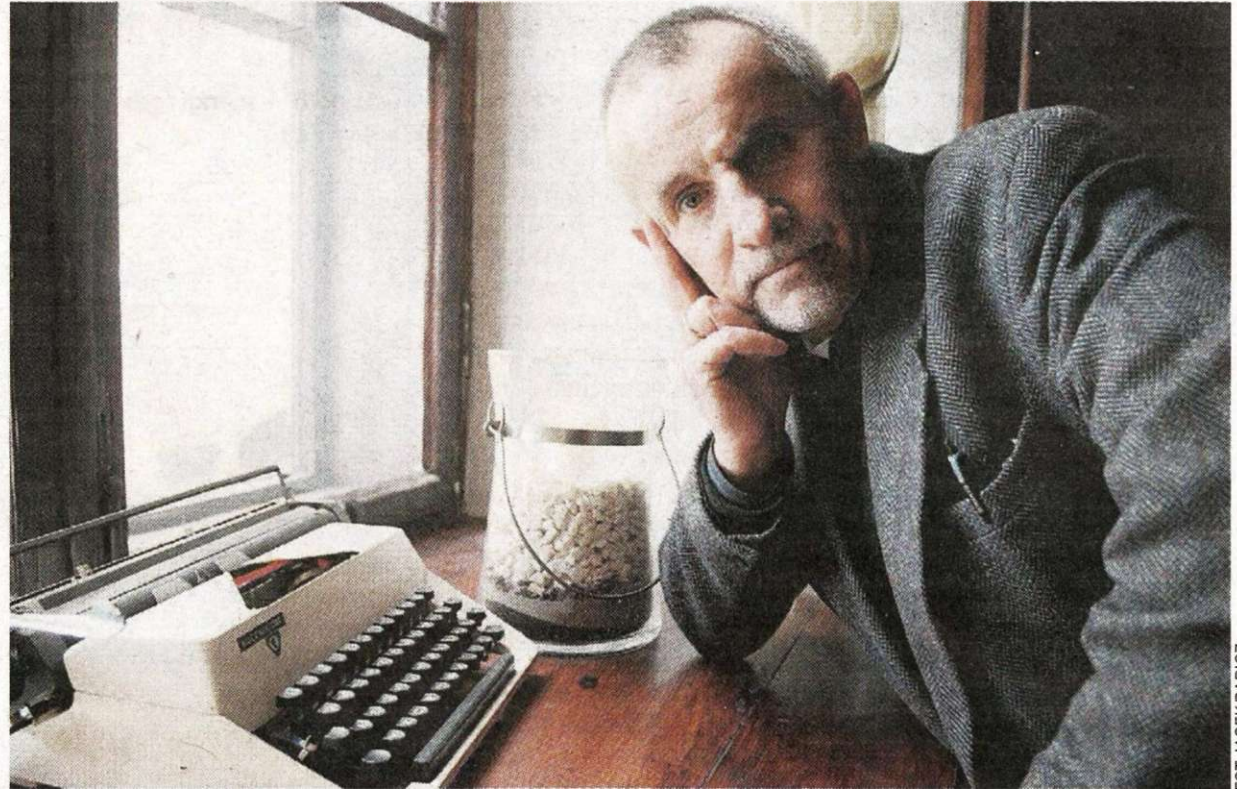
Poetycki Fight Club, czyli liryka w natarciu

Sylwia Hejno

IV Poetycki Fight Club to tradycyjnie zmagania na słowa bez wygranych i przegranych. Muzyczną oprawę stworzą Komische Pilze oraz Maki i Chłopaki. Wśród gości znajdują się poeci: Zbigniew Dmitroca, Arkadiusz Rytelewski, Joanna Hałas i Anna M. Goławska.

Każda osoba z publiczności będzie miała możliwość przedstawienia wiersza. W taki sposób, jaki sama uzna za najbardziej odpowiedni. – Nic nie stoi na przeszkodzie, aby ktoś wyszedł na scenę z gitarą i wyśpiewał swój utwór. Formuła imprezy jest pojemna – zachęca Rafał Mieczysławsky, organizator. – Staramy się pokazywać piękno słowa na różne sposoby.

Zasady są proste: w przerwach pomiędzy poszczególnymi wystąpieniami, na tzw. „otwartej scenie” każda osoba ma prawo do zaprezentowania jednego wiersza. Ponieważ najważniejszym założeniem Poetyckiego Fight Clubu jest promocja liryki, uczestnicy nie otrzymują nagród ani wyróżnień. Co nie oznacza, że nie warto się pokusić o występ na żywo, bo – jak zauważa Rafał Mieczysławsky – nigdy nie wiadomo, kto się temu może przysłuchiwać. – W ten sposób upublicznia się własną twórczość m.in. przed osobami ze środowiska poetyckiego. Istnieje szansa, że zostanie się przez nie dostrzeżonym – podkreśla. – Sami chcielibyśmy pozierać od ludzi utwory, które prezentowali na Poetyckich Fight Clubach i je wydać. Ale na razie to projekt i dopiero po wakacjach będzie wiadomo, czy coś z tego wyjdzie – zastrzega.



Zbigniew Dmitroca, poeta, bajkopisarz i satyryk będzie jednym z gości

Obok zestawienia dokonań poetów różnych pokoleń ważnym elementem są koncerty

zespołów, które doceniają rolę słownego przekazu. W czwartej edycji Poetyckiego Fight Clubu zaprezentuje się obiecujący „oderwanie od hałasu codzienności” oraz jamajsko-europejską mieszankę dźwięków Komische Pilze.

Z nieco inną propozycją wystąpi druga kapela. „Siedem dziewcząt z Albatrosa, ale ty najpiękniejsza (...) nosiłaś motylki we włosach, a ja ćwiartkę w kieszeni (...) zabiorę cię na koniec świata, tylko znajdę klu-

czyki do małego fiata” – śpiewa trio z mazowieckich Mrozów Maki i Chłopaki. W swoich tekstach prosto i sugestywnie oddają sytuację rozsiansych po małych miasteczkach gitarowych zespołów. Sami nazywają je „współczesnymi Jankami Muzykantami”, które zamiast skrzypiec mają podłączone do prądu gitary.

IV Poetycki Fight Club, czwartek, sala widowiskowa Chatki Żaka, godz. 19.00, bilet 5 zł